



Redaktor naczelny: Dr. ALEKSANDER VOGEL.

Biura redakcyi: ul. Kopernika 7, I piętro otwarte od godz. 10 rano do godz. 1 w południe.

Biura administracyi: ul. Kopernika 7, parter (sklep), otwarte od godz. 8 rano do 7 wieczór bez przerwy.

Table showing subscription rates: Przedpłata na „Gaz. Nar.” wynosi: miesięcznie 1 zł. 50 ct., półrocznie 8 zł., rocznie 15 zł.

Numer kosztuje 6 ct.

GAZETA NARODOWA

wychodzi w dwóch wydaniach: dla Lwowa o godzinie 8 rano — dla prowincyi o godzinie 7 wieczorem.

OGłosZENIA I PRZEDPŁATE przyjmują: we Lwowie: Administracja Gazety Narodowej ul. Kopernika 7; w Paryżu: C. Adam Ciborowski 30 rue de Valenciennes; w Wiedniu: Haasenstein & Vogler; w Berlinie: W. C. Bruns; w Lipsku: W. C. Bruns; w Hamburgu: J. Neubergh & Comp.

CENA OGłosZEŃ: ogłoszenia zwyczajne na jednostronnej wiersz dworkim drukiem lub jego miejsce 10 ct. — Nadesłane za wiersz lub jego miejsce 30 ct. — Głosy publiczności za wiersz lub jego miejsce 5 ct. — Prywatna korespondencja 3 ct. od wyrazu.

Z bieżącej chwili.

Lwów d. 17 sierpnia.

Podnieśliśmy wczoraj artykuł wiedeńskiego Vaterlandu wskazujący, jak Niemcy usiłują zniwożyć handel austriacki w Lewancie. Powiedzano tam, że między innymi linia Hamburg-Lewanta zamiast raz na miesiąc, będzie regularnie co tydzień wyprawiać statki swoje na Lewantę.

Linia Hamburg-Lewanta dodaje z dumą, że także Syryę i Palestynę objmie swoim rozkładem jazdy i że dzięki ułożonej w porozumieniu z kolejami niemieckimi taryfie frachtów bezpośrednich na Wschód, utworzyła drogę tak prostą a taną, jak żadna inna linia i dopiero teraz cały szereg produktów niemieckich zdoła wytrzymać konkurencje na Wschodzie.

Co tam p. Delcassé naopowiadał kolegom o swojej podróży do Petersburga, wiadomo. Ogłoszony komunikat nie mówi. Otóż na wielką uwagę zasługuje petersburska korespondencja Berl. Tagblattu z tej podróży. Korespondent ten znany jest z bardzo dobrych informacyj i bywa prawdomównym.

Resuje. Jak Rennes, tak i Paryż nie interesuje się już Dreyfusse, a oż dopiero Laborem. Zamaach na Laborego przedstawia też dziwne strony. Pewien korespondent, który pomagał przenieść Laborego na nosze, opowiada, że Labori długo leżał na ulicy trochę na bok, noga na nodze, a ręce pod głowę.

Rząd chiński wydał nowe przepisy w sprawie przedsiębiorstw górniczych i zakomunikował je obcyim mocarstwom. Najważniejsze z nich są: Okręg każdej koncesyj górniczej musi być dokładnie określony. Koncesya na całe prowincye lub dystrykty nie mogą być udzielane.

Köln. Ztg. donosi z Paryża, iż szanse procesu Dreyfusa są dla oskarżonego coraz mniej wątpliwe — w kołach oficerskich usposobienie jest przeważnie antydreyfusowskie, a i minister wojny Gallifet bynajmniej o niewinności Dreyfusa przekonywany nie jest.

Słynny socyalista i dreyfasista dep. Jaures opowiada w Petit Republicque, że Piquart i Gast przypadkowo spotkali się z Laborem i po zamachu biegli dwa kilometry za złościami, ale dopędzić go nie mogli. Poczem bez tchu wrócili do Laborego, który jeszcze ciągle bez pomocy leżał na samotnem wybrzeżu, chociaż trzech mężczyzn koło niego przeszło i ranny słabym głosem do nich wołał.

Dziwne tu rzeczy opowiada Jaures! Więc Gast i Piquart dwa kilometry tam i dwa nazad pędzili, jest to przeszło pół mili razem, na co przecie bodaj pół godziny potrzeba.

Chodzi o ów portfel, który Laboremu, jak sam opowiadał, wykradziono. Figaro opowiada, że kilku ludzi zbliżyło się do Laborego. Jeden z nich, powiadając się słuchaczem medycyny, zdjął z niego surduta salonowy.

ROKOWANIA.

Lwów 17 sierpnia.

Są jeszcze do dziś dnia, powiada praska Politik — poważni politycy w Austrii, albo tacy, którzyby chcieli za poważnych uchodzić i mimo tej swojej pretensyi rozprawiają na seryo o programie Niemców austriackich, ułożonym na Zielone Świątki tak, jak gdyby już dziś nawet rozsądni przyjaciele stronnictw opozycyjnych mogli nie podzielać przekonania, że ów program wcale a wcale programem politycznym być nie może.

Toteż ów program nie może być programem politycznym, bo zawiera obok siebie rzeczy, z których jedna wyklucza drugą.

Jedyną ozdobą mieszkai ich, zwłaszcza w dniu świąt katolickich, to porozwieszane po płotach i drzewach góry pierzyn i poduszek. Wśród błota i smiecia mnóstwo małych Abramków i Aronków rozkoszują się po całych dniach.

nie i jeżeli na to wspólną złożyli przysięgę, to w takim razie nie ma żadnej możliwości, aby z niego owe przytoczone błędy zostały kiedykolwiek usunięte. Przeciwnie nawet taka niepolityczna przysięga mnoży tylko istniejące już obecnie trudności, a tej sprawie, której obstrukcja chce niby to służyć, nie a nie nie pomaga.

W ten tedy sposób rzecz się nie da załatwić. Jeżeli obstrukcja nie ma zamiaru zrzedzić na czas dłuższy współprawnictwa w ustawaodawstwie, to nie jej innego nie pozostać jak wszcząć rokowania i to ze stronnictwami większości.

Obstrukcyoniści żądają skasowania rozporządzeń językowych, a Badeniewskich rozporządzenia, które dają powód ozy raczej pozor do obstrukcyi już przecie nie istnieją.

W ziemi buczaków. (Ciąg dalszy). Zamieszkują chaty, przez siebie samych budowane, istne gniazda, ukryte wśród drzew owocowych. Sami przedą płótno i przygotowują wełnę owczą na ubrania. Mają prawo wypasania bydła na bujnych pastwiskach, zwanych „tołokami“ a żyją przeważnie kukurudzą, która zmięta na mąkę daje im najulubieńszą potrawę „kuleszą“ zwaną, a spożywaną z mlekkiem.

Wieczorem wracają do ulubionej kułeszy. Pola dobrze zorane, a im dzień przeszedł wesoło, czyż to nie dosyć? Życie ich, urozmaicone częstymi dniami świątecznymi. Prawie większość ludności tujszej jest grecko unickiego obrządku.

Dach spadzisty, rzedem pod cerkwią ławki, a wewnątrz malowidła nie kunsztowne, lecz często o koloroiois prawdziwie pięknym — przed ołtarzem głównym umieszczone są ławki dla niewiuelu uprzywilejowanych.

Niejeden czytał o żydach polskich w różnych nowelach i miesięcznikach, o ich zaśluszczonech kaftanach, brudnych pończochach białyh, pejsach, o choiwosci ich i żądzy wyzysku, rzeczywistość jednak przechodzi wszelkie opisy.





JAN-LA-MICHE

przez S. Bobée. (Ciąg dalszy.) Ani na chwilę nie pomyślała buntować się przeciw ostatniej woli matki, wreszcie jej samej wydało się niepodobiestwem zostad żoną Jana la-Miche.

chrzestnym największego zbrodniarza swego czasu... — Kogo, mamo? — zapytał Jan la-Miche. — Pułownika de Champreux! — Mordercę księcia serbskiego? — Tego samego. — Wielki Boże... To by mi szczęścia nie przyniosło.

nocześnie być zbrodniarzem i odważnym. Ja, gdyby to odemnie zależało, nie pozwoliłbym mordercy księcia Jerzego Chrystomow okazywać się tak bohaterko. Rozstrzelałbym go z oczyma związanymi, kłęczącego i w plecy! — Masz rację, panie Janie — odpowiedziała Marya. — Im na wyższym szczeblu społecznym stoi złooczyńca, tem kara winna być srozsza.

cem, którego miała w krótkim czasie poświęcić. Znajdowała się w takim wypadku, gdzie miłość, miłość niezwalczona, ślepa nawet, powinna ustąpić przed fatalnością, i przed obowiązkiem.

mniała o nowem swoim nieszczęściem, nie zdawała sobie sprawy z tego, co się kolo niej działo. Dopiero na widok Rozalii, wchodzącej do pokoju, odzyskała pojęcie rzeczywistości.

L'Exposition de Paris de 1900. Pod tym tytułem wychodzi od 1 października 1898 r. co tydzień zeszyt wspaniałej publikacji, zawierającej obok tekstu ryciny kolorowaną. Dzieło całe obejmować będzie 120 zeszytów, a w nich około 2000 rycin i 120 wiałech chromolitografii.

TAPETY we wielkim wyborze od 15 ct. Sztukaterye sufitowe. STOPY na wałkach samoczynnych i na ściana. ZALUŻE deszcznikowe najlepsze 1 mt. z 3r. 20.

P. Władysław Booss akad. malarz. Wzywa się Pana, ażeby od wszelkie powierzone Panu rzeczy natchmiał mi odesłał. Równocześnie uprasza się wszystkich, którzy znają p. Booss o łaskawe podanie mi jego miejsca pobytu.

PUDR KSIĄŻĘCY jest nieocenionym środkiem do higienicznego upiększenia twarzy. — Pudelko małe pudru białego 60 ct., duże 1 złr., z łabędziem złr. 1.50.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

Table with columns: Pociąg, godzina, Połączenie, and detailed schedule for various routes including Czerniowiec, Ikan, Jasna, Stanisławowa, Bruchowice, etc.

KSIĘGIARNIA KATOLICKA WŁAD. MILKOWSKIEGO w Krakowie, Rynek 30.

DRÓBNE OGŁOSZENIA po 1 ct. od wyrazu.

ŁODOWNIE pokojowe znakomite po złr 24-35-45-60-75-90. Maszynki amerykańskie do robienia lodów.

J. Kapralik Lwów, poleca wszelkie instrumenty muzyczne i samogrające. Cenniki bezpłatnie.

Do w.I Dział napiszę do Ciebie. Nie gniewaj się, że tak długo nie... nie mogłam. Kiedy wracasz? Odpisz. Twoja L.

Państwowa służba telegraficzna. Podręcznik dla służby telegraficznej, obejmujący przeszło 10 arkuszy druku z 78 rycinami.

Agencya pani Zaleskiej ulica Apennins 4, w Paryżu stręczyci i dostarcza Guwernantki z patentami naukowymi.

Morskie kapele słone błotne KOLBERG Wyjaśnienia i cenniki wysła Dyrekcyja kapielowa.

ZMIANA LOKALU! MAGAZYN JUBILERSKI pod firmą: KAROL VÖLKER I SYN

Maż pogazowa (Ter) wypróbowany środek do konserwowania materiałów drzewnych. ZAKŁAD GAZOWY MIEJSKI we Lwowie.

Dra Fryderyka Lengiela BALSAM BRZOSOWY. Już zaś sok roślinny płynący z brzozy, jeżeli w dniu wystrawano demurę, znany jest od niepamiętnych czasów jako najznakomitszy środek piguliści.

TEODOR EISENBART zakład stolarski 3858 we Lwowie, ulica Zielona 1. 33 Wykonuje wszelkie roboty stolarskie z suchego i doborowego materiału.

WODA FIOŁKOWA usuwa z twarzy przyszcza, liszaje, trądziki, pierzechnienia i łuszczenia skóry.

JAN IHNATOWICZ poleca w sklepach własnych we Lwowie ul. Kopernika 3, ulica Halicka 11; w Krakowie Sukienica 20; w Przemyslu Franciszkańska 24; w Czerniowcach Rynek 2.

Pracownia pozłotnicza WALENTEGO JAKÓBIAKA Lwów, ulica Sykstuska 1. 20 (róg ul. Kościuski) przyjmuje wszelkie zamówienia i reperacje.

Stanisław Woźniak zegarmistrz we Lwowie ulica Akademicka 1. 8 poleca swój SKŁAD ZEGARKOW Szwajcarskich kieszonkowych, Wiedeńskich ściennej i Schwarzwaldskich z dwuletnią gwarancją.

Ważne dla P. T. pp. gospodarzy Siny kamień, Bajc w paczkach J. Friedrich & A. Beacock do bajcowania ziarn z przepisem użycia, polecają po cenach przystępnych. Wdawca i odpowiedzialny redaktor Platon Kostecki. Z drukarni i litografii Pillera i Spółki.